

Więcej przestrzeni życiowej, czyli jak ocieplić, by zoptymalizować powierzchnię użytkową?

Ocieplenie budynku to nie tylko niższe rachunki za ogrzewanie, lecz także korzyści dla klimatu – zarówno w ujęciu globalnym, jak również w skali mikro. Wyniki testów przeprowadzonych w parku badawczym Baumit Viva nie pozostawiają wątpliwości – odpowiednia termoizolacja to „klucz” do tego, byśmy mieszkali energooszczędnie, ładnie, a przede wszystkim zdrowo. Pytanie nie powinno zatem brzmieć „czy ocieplić?”, lecz „jak to zrobić z głową?”.

Przepis na zdrowie to nie tylko zrównoważona dieta, regularna aktywność fizyczna czy spacer na świeżym powietrzu. Niezwykle ważnym elementem tej układanki jest również przyjazny mikroklimat wewnątrz, w których spędzamy tak dużo czasu w ciągu doby. Jego



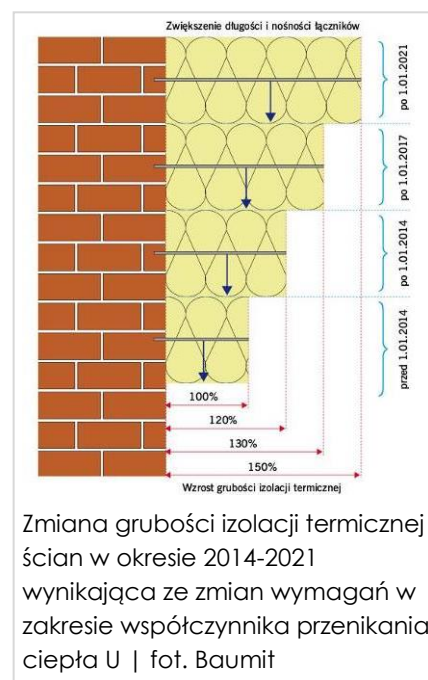
fot. Baumit

podstawą jest komfort cieplny definiowany jako stosunek temperatury do wilgotności powietrza, a jednym z najważniejszych kroków do jego osiągnięcia jest ocieplenie ścian zewnętrznych, traktowane współcześnie jako standard. Ocieplenie budynku wymaga przemyślanych decyzji. Restrykcyjne regulacje w zakresie efektywności energetycznej powodują bowiem, że budynki powinny sprostać wysokim wymaganiom w zakresie termoizolacyjności ścian zewnętrznych. Wydawałoby się, że wystarczy zwiększyć grubość ocieplenia i problem jest rozwiązany. Otóż i tak, i nie. Bo choć podstawowy cel zostaje osiągnięty, musimy się liczyć z ryzykiem wystąpienia skutków ubocznych takiego

działania, narażających na straty stronę wizualną budynku oraz jego walory użytkowe. Zaczniemy jednak od początku.

Poprzeczka w górę

Przełomową datą z perspektywy branży termoizolacyjnej był 13 sierpnia 2013 r., kiedy to opublikowane zostało rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, nowelizujące rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2013 r., poz. 926). Najważniejsze zmiany odnoszą się do maksymalnej wartości współczynnika przenikania ciepła U dla wszystkich rodzajów budynków i sposobu obliczania wskaźnika EP wyrażającego roczne zapotrzebowanie na nieodnawialną energię pierwotną. Zgodnie ze wspomnianym rozporządzeniem współczynnik U [$W/(m^2 \cdot K)$] dla ściany zewnętrznej zmniejszany jest systematycznie od 2014 roku, od kiedy to maksymalna wartość nie mogła



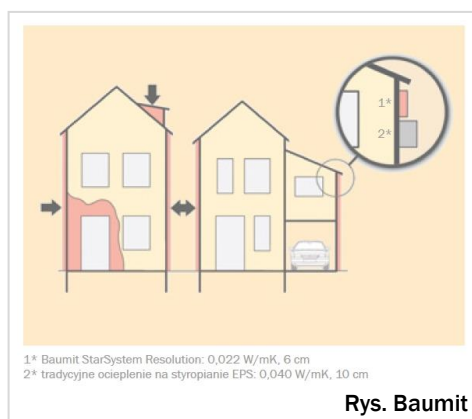
przekroczyć $0,25 \text{ W}/(\text{m}^2 \cdot \text{K})$. Kolejny próg wyznaczył rok 2017, od kiedy jest to już $0,23 \text{ W}/(\text{m}^2 \cdot \text{K})$, podczas gdy od 2021 roku będzie to tylko $0,20 \text{ W}/(\text{m}^2 \cdot \text{K})$.

Grubość ma znaczenie

Stale rosnące wymagania techniczne w zakresie efektywności energetycznej budynków powodują konieczność stosowania w systemach ociepleń coraz grubszych płyt termoizolacyjnych. Już w tej chwili ocieplenia wykonane z zastosowaniem tradycyjnego, białego styropianu o współczynniku $\lambda=0,040 \text{ W}/\text{mK}$ bywają bardzo grube i sięgają 20-25 cm. I tu pojawia się nowy kłopot.

Przy grubszych płytach styropianowych na wartości mogą stracić walory estetyczne budynku. W świetle obecnych wymagań prawnych dotyczących minimalnej, dopuszczalnej izolacyjności ścian prawidłowo wykonane docieplenie z białych płyt musi być tak grube, że budynek często staje się przysadzisty oraz toporny. Zbyt grubą termoizolację fasady trudno w estetyczny sposób zlicować z fundamentami. Jego wyglądu nie poprawiają również głęboko osadzone okna, szczególnie te niewielkie, które są „opatulone” izolacją, co przypominają otwory strzelnicze. Otwory okienne przepuszczają wówczas mniej światła dziennego, obniżając tym samym komfort mieszkania. Dom zaczyna powoli przypominać bunkier, a to nie wszystko.

Złoty środek



Jak wyjaśnia Tomasz Jarzyna, Product Manager firmy Baumit, im grubsza warstwa ocieplenia, tym mniej powierzchni użytkowej, co daje się odczuć już przy obecnych standardach, szczególnie w takich miejscach jak balkony czy loggie, gdzie z reguły priorytetem dla inwestora jest redukcja takich strat do minimum. Newralgiczne miejsca stanowią także ścianki kolankowe i wykusze. Nie zapominajmy również o istniejących ograniczeniach dotyczących zewnętrznych wymiarów budynku, występujących na terenach o gęstej zabudowie. Rozwiązaniem jest zastosowanie bardziej efektywnych – o niższym

przewodzeniu ciepła – materiałów termoizolacyjnych. W ich przypadku cieńsza niż standardowa warstwa zapewni nam skuteczną izolację termiczną.

Przykładowo, stosując szary styropian np. Baumit StarTherm o grubości 12 cm w klasie $\lambda=0,031 \text{ W}/\text{mK}$ możemy cieszyć się efektem izolacyjnym porównywalnym do tego, który daje nam biały styropian o współczynniku $\lambda=0,040 \text{ W}/\text{mK}$ i grubości 15 cm. Jeszcze więcej możemy zyskać, jeśli zdecydujemy się na system ocieplenia bazujący na rewolucyjnej płycie fenolowej, Baumit ResolutionTherm, dedykowanej przede wszystkim budynkom wymagającym najbardziej efektywnej termoizolacji przy zachowaniu możliwie największej powierzchni użytkowej. Dzięki współczynnikowi $\lambda=0,022 \text{ W}/\text{mK}$ zapewnia ona porównywalną termoizolację już przy grubości 8 cm. Bardzo dobre parametry i wynikająca z nich mniejsza

grubość materiału pozwala na pokrycie powierzchni, których dotychczas – ze względu na brak miejsca – nie można było izolować w stopniu satysfakcjonującym.

Wybieramy rozwiązania systemowe bazujące na płytach termoizolacyjnych o jak najniższym współczynniku przenikania ciepła λ . Im jest on niższy, tym materiał jest cieplejszy i można zastosować jego cieńszą warstwę, żeby uzyskać skuteczną termoizolację i do minimum zminimalizować stary powierzchni użytkowej.

www.baumit.com

www.facebook.com/BaumitPolska

Marka **Baumit** powstała w 1988 roku. Należy do austriackiego koncernu Schmid Industrie Holding i jest jednym z najbardziej znanych i cenionych brandów na światowym rynku budowlanym. Oddziały Baumit znajdują się w 27 krajach Europy oraz w Chinach. Od 25 lat firma jest obecna także w Polsce. Szczególnie silną pozycję na polskim rynku materiałów budowlanych, zdobyła w zakresie sprzedaży kompletnych systemów ociepleń budynków, tynków maszynowych (cementowo-wapiennych i gipsowych). Ponadto oferta produktowa Baumit obejmuje m.in. produkty do: układania płytek ceramicznych materiały do renowacji zabytków, a także masy samopoziomujące, jastrychy, wyprawy wierzchnie oraz zaprawy murarskie. Od początku siedzibą spółki jest Wrocław. Działalność podstawową przedsiębiorstwa realizują trzy zakłady produkcyjne: w Pobiedziskach k. Poznania, w Łowiczu oraz w Betchatowie.